



ŻYCIE EWANGELIA

NIEDZ. MIŁOSIERDZIA BOŻEGO, *C* J 20,19 31 * 24.04.2022

(558)

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazali im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego. Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane». Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!» Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i ręki mojej nie włożę w bok Jego, nie uwierzę». A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz domu i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł, choć drzwi były zamknięte, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!» Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż w mój bok, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym». Tomasz w odpowiedzi rzekł do Niego: «Pan mój i Bóg mój!» Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, że Mnie ujrzales? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli». I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w imię Jego.

Nietrudno sobie wyobrazić sytuację, w jakiej znaleźli się uczniowie Pana Jezusa po tym, co wydarzyło się na Golgocie. Tam nie tylko umarł Chrystus. W jakimś sensie umarły również ich plany i nadzieje. Teoretycznie byli oni przez Chrystusa na to doświadczenie przygotowywani. Niejeden raz mówił im o krzyżu, o tym, że będzie musiał wiele wycierpieć, zanim wejdzie do chwały. Czy rozumieli Go? Ci, którzy całe swoje życie „zainwestowali” w Jezusa z Nazaretu, w dniu Jego śmierci poczuli się bankrutami. Ich słaba wiara nie była w stanie udźwignąć prawdy o tym, co się stało. Nie byli także w stanie unieść prawdy o sobie: o swoich słabościach i grzeszności. O czym myśleli i czego się bali, zamykając drzwi przed Żydami? Wydawało się im, że trzeba planować od nowa. I kto wie, czy nie rozeszliby się każdy w swoją stronę, gdyby „owego pierwszego dnia tygodnia” nie stanął pośród nich zmartwychwstały Chrystus. Gdy stanął pośrodku nich, nie miał do nich żalu ani pretensji. Pozdrowił ich krótko: „Pokój wam!”. Zaskoczył ich swoją żywą obecnością i potęgą swego Bożego miłosierdzia. Można powiedzieć, że „na nowo zrodził ich do żywej nadziei”. Nie tylko im przebaczył, ale także zlecił postugę przebaczenia: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane”. Ci, którzy najpierw sami doświadczyli Bożego miłosierdzia, teraz mieli się stać jego szafarzami

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Czy potrafię przyznać się przed sobą i przed Bogiem do swoich wątpliwości w wierze? Gdzie są źródła mojej nieufności wobec Boga?

Do wykonania: Jako człowiek wiary, będąc z życia innych ludzi wnosząc pokój, przyjaźń i serdeczność.

KALENDARZ LITURGICZNY

25.04 (poniedziałek) Święto św. Marka, Ewangelisty

Urodził się i wychował w Palestynie. Został ochrzczony przez św. Piotra, najprawdopodobniej po zesłaniu Ducha Świętego na apostołów. Św. Marek oraz św. Barnaba byli towarzyszami św. Pawła, kiedy ten wyruszał na swoją misję do Antiochii. W 49 r. w Perge zdecydowali się jednak odłączyć od św. Pawła i udali się na Cypr. Ewangelia jego autorstwa powstała między rokiem 50 a 60. Miał wtedy przebywać w Rzymie razem ze św. Pawłem i św. Piotrem. Ewangelie spisał dzięki katechezom św. Piotra. Ostatnie lata swojego życia spędził w Aleksandrii, tam ewangelizował i czynił cuda. Tradycja przyjmuje, że był jej pierwszym biskupem. Miał zostać zamordowany przez wyznawców boga Serapisa w czasach panowania cesarza Nerona lub Trajana.

26.04 (wtorek) Uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski

Przyszedł na świat w czeskich Libicach około 956 roku. Został biskupem Pragi w 983 roku, ale musiał z niej uchodzić z powodu waśni rodowych. Udał się do Rzymu i tam, wraz ze swoim przyrodnim bratem, Radzime-Gaudentym, wstąpił do zakonu benedyktynów na Awentynie. Zginął prowadząc misję ewangelizacyjną w Prusach, 23 kwietnia 997 roku. Bolesław Chrobry sprowadził ciało św. Wojciecha do Gniezna, gdzie jako relikwie spoczywa do dziś.

29.04 (piątek) Święto św. Katarzyny Sieneńskiej, dziewicy i doktora Kościoła, patronki Europy

Urodziła się 25 marca 1347 w Sienie, zm. 29 kwietnia 1380 w Rzymie). Katarzyna należy do największych chrześcijańskich mistyków. Chrystus oddał jej własne serce, przyjął ją za oblubienicę, naznaczył pierścieniem, który zawsze pozostawał na jej ręce, chociaż widoczny był tylko dla niej. Obdarzona została także stygmatami pięciu ran Chrystusa. Prowadząc ascetyczny tryb życia, ofiarowywała się często i chętnie za Kościół, za papieża, za zwaśnione księstwa i w intencji nawrócenia grzeszników. Przez osiem lat żyła jedynie Eucharystią i wodą. Przez długie okresy cierpiała fizycznie; przed samą śmiercią musiała odpierać ataki szatana. Przed uroczystością Wniebowstąpienia Pańskiego w roku 1380 nastąpiła agonia Katarzyny. Umarła w wieku 33 lat; w momencie jej śmierci o. Rajmund z Kapui sprawował Mszę św. i usłyszał głos Katarzyny zapewniającego go, że będzie się nim opiekowała z nieba

WARTO WIEDZIEĆ

Boże, Ojcze miłosierny, który objawiłeś swoją miłość w Twoim Synu Jezusie Chrystusie, i wylałeś ją na nas w Duchu Świętym, Pocieszycielu, Tobie zawierzamy dziś losy świata i każdego człowieka. Pochyl się nad nami grzesznymi, ulecz naszą słabość, przezwycięż wszelkie zło, pozwól wszystkim mieszkańcom ziemi doświadczyć Twojego miłosierdzia, aby w Tobie, trójjedyny Boże, zawsze odnajdywali źródło nadziei. Ojcze przedwieczny, dla bolesnej męki i zmartwychwstania Twojego Syna, miej miłosierdzie dla nas i całego świata!

Amen (Jan Paweł II, Kraków-Łagiewniki, 17.08.2002)